

A jak amfetamina (dla przyjaciół feta, biało czy speed)

Autor tekstu: **Karolina Pilarska**

Amfetamina jest narkotykiem. Gdybym została kiedyś matką, chciałabym tak nazwać swoją córkę. Piękne imię dla dziewczynki. Naprawdę. *Amfetamino, mama zaprasza cię na obiad. Umyj rączki. Szybciutko...* Nie chciałabym zdrabniać i nazywać jej np. *Minką*, bo by się mogło z wojną kojarzyć albo grymasem na twarzy. Imię jest, niestety, dość przydługawe i dzieci w szkole mogłyby się z niej śmiać. Właściwie, i tak wolę mieć syna, więc nie wiem w czym tkwi problem.

Amfetamina występuje w postaci białego proszku, lub co dziwne — takiej mamalugi, która przypomina żywicę i specyficznie pachnie. Pachnie kurewsko. Metody degustacji są różne. Tak zwanym 'naturaśczykom'-debiutantom poleca się wrzucić odpowiednią ilość do koka-koli i jednym haustem pochłonąć sporządzony w odpowiednich proporcjach magiczny napój. Radzi się tylko jeden haust, bowiem biało jest raczej cierpkie w smaku i nie można go nawet przyrównać do żadnej przyprawy. Najbardziej popularną metodą jest jednak wciąganie białych ścieżek przez specjalnie przygotowaną rurkę, którą można np. wynieść z knajpy i potem w domu, tak na spokojnie pociąć (polecana długość to około 3 centymetry). Można też wciągać przez banknot, najlepiej dziesięciozłotowy. Proces ten jednakże nie jest zbyt higienicznym, ponieważ pieniądze są dotykane przez różnych dziwnych ludzi, którzy brudnymi dłońmi dotykają miejsc intymnych. Kreski najlepiej przygotować na ciemnym nocnym stoliku, na książce (polecam podręczniki do historii) lub na lustrze. Na czymś błyszczącym ściechy wyglądają naprawdę imponująco i dostojnie. Do zestawu dołączamy szklankę wody — najlepiej mineralnej, niegazowanej i opróżniamy nos. Przed zażyciem trzeba się naprawdę porządnie wysmarkać, bo wtedy efekty zażycia są skuteczniejsze i sprzęt się nie marnuje. Energicznie wciągamy proszek we dwie dziurki nosa, odchylamy głowę do tyłu i jesteśmy już blisko... W momencie gdy czujemy tzw. spływ (gorzki posmak smarków w gardle), pijemy lubieżnie wodę i czekamy. Pobudzenie gwarantowane jest już po jakichś 5 minutach. Fajnie wciągać z kimś, ale wszystko zależy od preferencji i celu degustacji. Trzecią metodą, najbardziej, jak dla mnie, ordynarną — ale praktyczną jest nacieranie dziąseł. Zabieg ten jest mało apetyczny, ale polecany w miejscach typu toaleta dyskotek, gdy nie ma szans na przygotowanie amfetaminowego ołtarzyka i kolejka do kibla jest długa. Dość skuteczny to sposób, bo jak wiadomo, dziąsła są mocno ukrwione.



Jest całe mnóstwo trików — mimo to, zamierzam zawęzić informacje do podstawowych i udzielić najbardziej użytecznych rad.

1. Zakupy

Warto kupić fajki — jeśli ktoś pali, i gumy do żucia. Polecam różowe Orbit Dla Dzieci, tylko lojalnie uprzedzam, że szybko tracą smak i balony są dość słabe. Indywidualnie znajdź więc swą ulubioną gumę. Nie powinno być z tym problemów — wszak jesteś konsumentem, który oczekuje, wymaga i płaci. O żarciu to w ogóle nie myśl, bo ci się po prostu nie będzie chciało jeść, tylko pić — więc lepiej zainwestować w wodę i inne płyny. Przygotuj też jakiś foliowy worek lub miskę, bo możesz się zrygać.

2. Przestrzeń

Musi być racjonalnie zaaranżowana jeszcze przed zażyciem. Ja mam tak, że zaczynam sprzątać i wszystko mnie rozprasza, więc lepiej posprzątać wcześniej, a potem zająć się czymś konstruktywnym. No chyba, że dmucha się na imprezie, więc wtedy tańce i rozmowy do bladego

świtu są jak najbardziej uzasadnione i naturalne.

3. Sajt ifekts

Nicość, zeszmacenie, psychoza, durne obietnice, że *to już ostatni raz*, zjazdy i takie inne mało istotne duperele. W moim przypadku jeszcze ośrodek.

A tak w ogóle to jest piękna i wierna, aż do śmierci.

Zobacz także te strony:

[O marihuanie](#)

[Narkotyki jako element młodzieżowej kultury](#)

[Współczesne alienacje](#)

[Neandertalskie chabry. O religii, pożądaniu i narkotykach](#)

[Karolina Pilarska](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 25-07-2006 Ostatnia zmiana: 04-03-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4947) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4947>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl